

## Prawo w dawnej Rusi.

### *Wiece ( wicze )-majdan*

W najdawniejszych czasach , kiedy jeszcze władza książąt była słaba , o wszystkich ważniejszych sprawach decydowało społeczeństwo tzw. *wiec( wicze )*. Później gdy książę miał już wszystkie funkcje w państwie w swoich rękach , rada narodu utraciła swoje znaczenie. *Wiec* zbierał się rzadko tylko w nadzwyczajnych okolicznościach , kiedy wszystkie państwowe sprawy trzeba było uporządkować lub zmienić u podstaw.

*Wiec* zwoływał się przede wszystkim wtedy , gdy książę był nieobecny. Wówczas mieszkańcy stolicy schodzili się aby zdecydować , kogo wybrać na księżę tronu. Chociaż istniał system spadkobierców tronu to gromada mogła wybrać sobie innego księcia spoza rodziny :”My go nie lubimy – to nasz książę”.Kiedy na tronie zasiadł nowy książę , gromada znów schodziła się na *wiec* , aby uzgodnić i podpisać z nim umowę , na przykład wymagali , żeby książę sam osobiście prowadził sąd , żeby usunął zbędnych urzędników , żeby ustanowił nowe prawa czy wprowadził nowe rozporządzenia.

*Wiec* zbierał się gdy trzeba było przyznać większe środki na obronę. W 1068 r. Połowcy najechali na Ruś i zniszczyli trzy księstwa. Mieszkańcy Kojowa zwołali więc i zażądali od księcia Izjasława zbroi i koni. Kiedy książę odmówił spełnienia woli gromady , doszło do powstania a Izjasława wygnano z Kijowa.

*Wiec* nawoływał książę , który chciał znać co myśli gromada w sprawach państwowych. Zwłaszcza gdy szykowała się wojna i książę potrzebował większej pomocy , wtedy zwracał się do społeczeństwa , aby go poparło. Czasami *wiec* sprzeciwiał się wojnie i był pośrednikiem w mediacjach , które często doprowadzały do pokoju. W *wiecu* brali udział wszyscy dorośli mieszkańcy miasta. Najwięcej do powiedzenia miała arystokracja. W czasie narodowych rozruchów inicjatywę przejmował *wiec*. Na *wiec* rzadko kiedy zwoływali ludzi z przedmieścia. Zwyczajowe prawo mówiło :” Na co przystała gromada miasta , z tym musiała się pogodzić cała społeczność przedmieścia”.

Przeważnie *wiec* zwoływał książę , czasami tylko sama społeczność. Zwoływano *wiec* różnymi sposobami: uderzali w dzwon , trąbili , albo książę wysyłał posłańców konno i oni zwoływali społeczność na *wiec* , który odbywał się na targowym placu , gdzie było najczęściej miejsca , bądź też koło głównej cerkwi np. w Kijowie koło soboru św. Mądrości Bożej ( św. Sofiji ).Uczestnicy podczas narad stali albo siedzieli. Zdarzało się , że przed wojną , uczestnicy na *wiec* przyjeżdżali konno. Na *wiecu* przewodniczył książę bądź ktoś wyznaczony ze starszych gromady. Nie było jakiegoś specjalnego prawa jak trzeba prowadzić dyskusję , dlatego na burzliwych radach dochodziło czasami do bójki. Ostateczne decyzje przyjmowano donośnymi okrzykami. Wygląda na to , że już w dawnej Rusi – Ukrainie były stosowane prawzory demokracji.

### *Prawo i sądy*

Jak u wszystkich narodów , tak samo i na Rusi – Ukrainie , na początku było prawo zwyczajowe , ustne. Każdy region , każde plemię miało swoje przepisy i zwyczaje. Późniejsze słowiańskie prawo zaczęło się zmieniać pod wpływem

sąsiednich narodów. Największe zmiany przynieśli wikingowie , którzy stanowili zwierzchnią warstwę nad słowianami. Jeszcze do późna rozróżniano „rusycza”(rusycze-plemię wchodzące w skład wikingów ) od słowianina (chłopa).Kiedy rozszerzyło się chrześcijaństwo , Ruś – Ukraina weszła w dobre stosunki z Bizancjum. Grecja zaczęła wpływać na tworzenie się prawa. Fundamentem prawa jednak pozostawało prawo słowiańskie.

Jarosław Mądry pierwszy nakazał spisać prawo zwyczajowe. Zostało ono spisane , skodyfikowane i nazwane **Ruska Prawda**. Kto tego dokonał , nie wiemy. Ten zbiór prawa był niewielki. Jego postanowienia zawarto w 17 -stu paragrafach. Oprócz **Jarosławowej Prawdy** było jeszcze inne prawo księcia , np.: **Lekcja Jarosława** dla zbierającego sądowe opłaty. Kodyfikację ukraińskiego prawa kontynuowało trzech synów Jarosława – Izjasław , Wsewołod i Światosław , którzy przy udziale kilku swoich bojarów spisali dalszą część prawa. Wreszcie wnuk Jarosława , Włodzimierz Monomach , wydał nowe prawo , o wierzycielach i dłużnikach. Do tego sprowokowało księcia narodowe powstanie przeciwko wyższym urzędnikom , którzy uciskali naród wysokim oprocentowaniem. Później inni książęta wydawali nowe prawa , które do naszych czasów nie zachowały się . W Galicji aż do 1435 roku praktykowana była **Ruska Prawda**.

W sądzie przewodniczył książę , albo w jego zastępstwie któryś z urzędników. W sądach pracowali książęcy urzędnicy. Wstępne śledztwo prowadził sam poszkodowany. Kiedy , np., kogoś okradziono , to ten okradziony obwieszczał wszem i wobec na targu publicznie. Jeżeli w ciągu trzech dni nie odnaleziono skradzionej rzeczy to tego , kto skradzioną rzecz kupił albo przechowywał , uważano za złodzieja. Pokrzywdzony miał prawo szukać złodzieja nie tylko u siebie we wsi ale i w innych wsiach. Kiedy ślad prowadził do jakiejś wsi , to mieszkańcy tej wsi mieli obowiązek pomóc okradzionemu w poszukiwaniach. Kiedy nie uczynili tego , albo przegnali pokrzywdzonego , to ich uważano za współników złodzieja i oni musieli zapłacić karę pieniężną. Kiedy pokrzywdzony odnalazł złodzieja , to zbierał świadków i przyprowadzał ich do sądu. On miał prawo przyprowadzić winnego do sądu siłą. Jeżeli nie udowodnił oskarżonemu winy , sam płacił karę. Świadców dzielono na tych , którzy widzieli bezpośrednio i na tych , którzy o tym zdarzeniu tylko słyszeli. Oni pomagali pokrzywdzonemu szukać złodzieja. W przypadkach ciężkich przestępstw używano tortur. Tak np., gdy ktoś sprzeciwił się chrześcijańskiej wierze , to książęcy bojar mógł go bić , zedrzyć mu brodę , przywiązać go sznurami , żeby wydobyć od niego prawdę. Jeżeli i to nie przynosiło rezultatu , stosowano tzw. boży sąd , tzn. , zasądzano pojedynek , który miał przesądzić , po której stronie jest prawda

Zwyczajna kara to kara pieniężna .Winowajca płacił ją podwójnie , - raz pokrzywdzonemu , drugi raz dla państwa.

Za śmierć „książęcego człowieka” , urzędnika albo za bojara z książęcego wojska , płacono 80 hrywien ; za zabójstwo wolnego człowieka 40 hrywien ;mąż , który zabił winną żonę , płacił 20 hrywien. Jeżeli nie odnaleziono zabójcy , karę płaciła wspólnota , na terenie której nastąpiło zabójstwo. Za duże skaleczenie ciała płacono 10 hrywien , za odrąbany palec 3 hrywnie. Za skaleczenie połączone ze zniesławieniem kary były wyższe : za wyrwanie wąsów , albo brody , czy za uderzenie batem – 12 hrywien. Za większą kradzież , albo zniszczenie własności , płacili 12 hrywien.

Za niektóre przestępstwa były inne kary. Za rozbój , podpalenie domu ,

kradzież koni , złoczyńcę karali konfiskatą majątku i wygnaniem ze wspólnoty wsi lub miasta. Za uderzenie wolnego człowieka karano cieleśnie przez biczowanie.

Włodzimierz Wielki po przyjęciu chrześcijaństwa skasował karę śmierci. Przepięstwa tak się poszerzyły , że duchowieństwo domagało się przywrócenia kary śmierci. Księżę posłuchał duchownych i przywrócił karę śmierci ale na krótko. Później skasował ją mówiąc:”Moja wiara nie pozwala mi zabijać ludzi”.Pieniądze z zasądzanych kar przeznaczał na utrzymanie i potrzeby swego wojska.

Prawo ***Ruska Prawda*** przewidywała także prawo zemsty : „ ... kiedy ktoś zabije człowieka , to może mścić się brat za brata , syn za ojca , ojciec za syna , albo bratanek albo siostrzeniec”.Jeżeli ktoś z rodziny zabił mordercę to był zwolniony z odpowiedzialności i od kary. Prawo zemsty skasowali synowie Jarosława Mądrego mówiąc:”Winowajca może wykupić się pieniędzmi”.

***ks.mgr Roman Malinowski***

Opracowanie w oparciu o kroniki *Powieść minionych lat*